Nr. 251 Poniedziałek, dnia 10-go września 1928 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok II

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 53-66. Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Premjer Bartel we Lwowie

LWÓW, 9.9. Dzisiaj o godzinie 10.15 przybył tu pociągiem warszawskim premjer Bartel w towarzystwie sekretarza por. Zaćwilichowskiego i sekretarza Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Panu premjerowi towarzyszył również komisarz rządu Strzetelski, który powrócił z Warszawy. Przyjazd p. premjera do Lwowa ma charakter czysto prywatny. Pan premjer udał się z dworca do swego mieszkania, a następnie na Targi Wschodnie. Na Targach powitał p. premjera wojewoda, p. Gołuchowski. (PAT)

Śmierć mistrza Kamińskiego

WARSZAWA, 9.9. Dzisiaj o godzinie 5 rano zmarł znany i zasłużony artysta dramatyczny, Kazimierz Kamiński. (PAT)

Serdeczne przyjęcie delegacji polskiej przez władze moskiewskie

dowodzi, że

Sowiety chcą nawiązać stosunki handlowe z Polską

Rząd polski, zdaniem „Izwiestji", powinien wystąpić z inicjatywą

MOSKWA, 9.9. Delegacja przemysłowców polskich, która w piątek po południu przybyła do Moskwy z p. Stanisławem Lubomirskim na czele, podejmowana była w piątek wieczorem bankietem przez prezesa Targów Niżno-Nowgorodzkich i moskiewskie go komitetu giełdowego, Małyszewa.

W czasie bankietu pp. Małyszew i Lubomirski wygłosili toasty okolicznościowe, podkreślając owocność bezpośrednich osobistych kontaktów dla rozwoju polsko-sowieckich stosunków gospodarczych.

W sobotę polska delegacja przemysłowców zwiedziła szereg fabryk moskiewskich oraz złożyła wizytę w komisarjacie handlu i uczestniczyła w zebraniu, urządzonem we wszechzwiązkowej izbie handlowej.

Delegacja podejmowana była również przez towarzystwo dla handlu z Polską, Sowpoltorg. W sobotę wieczorem na cześć sowieckich sfer przemysłowo-handlowych poseł polski w Moskwie, p. minister Patek, wydał obiad, w którym uczestniczyły liczne osobistości ze sowieckiego świata gospodarczego.

Po obiedzie w poselstwie delegacja przemysłowców polskich wyjechała wraz z ministrem Patkiem i radcą handlowym przy poselstwie polskiem w Moskwie, p. Zmigrodzkim, do Niżnego Nowgorodu, celem zwiedzenia Targów, poczem uda się na zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłowo-handlowych Związku Sowieckiego.

MOSKWA, 9.9. Tass. Omawiając sprawę przyjazdu delegacji polskiej na Targi w Niżnim Nowgorodzie, „Izwiestja" oświadczają, że delegacja polską spotkało w ZSRR jaknajserdeczniejsze przyjęcie. Pismo wyraża nadzieję, że przyjazd delegacji wywrze zbawienny wpływ na stosunki polsko-sowieckie. Co do uregulowania stosunków handlowych pomiędzy Polską a Sowietami piszą „Izwiestja": Rząd polski, znając stanowisko rządu sowieckiego w tej sprawie, może wziąć na siebie inicjatywę w uregulowaniu tej sprawy. (PAT)

400 tysięcy pątników z całej Polski

wzięło udział w procesji eucharystycznej w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 9.9. Kongres Eucharystyczny, mający już od samego początku wspaniały przebieg, został dzisiaj zakończony.

Punktem kulminacyjnym dzisiejszych uroczystości była procesja do katedry.

Udział w procesji wzięło przeszło 400 tysięcy pątników ze wszystkich stron kraju, 400 księży, 40 prałatów i kanoników oraz liczne reprezentacje zgromadzeń zakonnych.

Celebrował procesję J. E. Ks. Prymas Hlond. Uczestniczyli w pochodzie p. wojewoda kielecki Korsak, starosta częstochowski Kühn i wiceprezydent miasta dr. Nowak.

Miasto udekorowano flagami polskiemi i papieskiemi.

Niesiono około 700 sztandarów. U jednej z bram triumfalnych dołączył się do pochodu nuncjusz apostolski, Ks. Marmaggi.

Sumę w katedrze celebrował Ks. Arcybiskup krakowski, Sapiecha.

O godz. 3 po południu przybył pod Jasną Górę wielki pochód robotników, liczący około 10.000 osób. Przemawiał do nich Ks. Biskup Kubina. Zebrani uchwalili wśród entuzjazmu odpowiednią rezolucję. (PAT)

Waldemaras jest optymistą

Woli jednak konferować z Polską w towarzystwie Sowietów

GENEWA, 9.9. W niedzielę rano Waldemaras udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którym oświadczył, że porozumiał się z ministrem Zaleskim co do terminu rokowań które rozpoczną się 3 listopada w Królewcu.

Następnie Waldemaras wygłosił jednostronne dłuższe i bardzo tendencyjnie ujęte *Waldemaras* expose na temat rzekomej polityki imperjalistycznej Polski, a zwłaszcza marszałka Piłsudskiego.

Waldemaras wygłosił przekonanie, że już dawno Polska zawładnęłaby Litwą, gdyby jej nie powstrzymała Francja, która nie pragnie wojny.

Również powstrzymywało Polskę niebezpieczeństwo ze strony Związku Sowieckiego, który nie mógłby w tym wypadku pozostać neutralny. Stąd Waldemaras wysuwa twierdzenie, że Litwa wcale nie jest izolowana.

Co do sprawy wileńskiej Waldemaras wysunął konieczność odbycia nowej konferencji międzynarodowej z udziałem Rosji Sowieckiej.

W końcu swego wywiadu Waldemaras stwierdza ewolucję w opinji polskiej w kierunku lepszego zrozumienia i oceny interesów oraz poglądów litewskich, co każe mu być optymistą, co do dalszego rozwoju stosunków polsko - litewskich. (PAT)

Tragiczna walka policjanta

z trzema opryszkami

Starszy posterunkowy padł pod ciosem złoczyńców

Dwóch sprawców zbrodni dostało się w ręce policji, trzeci zbiegł

Nie przebrzmiały jeszcze echa napadu na funkcjonarjusza P. P. posterunkowego Władysława Szymczaka, na którego podczas interwencji banda opryszków rzuciła się z nożami i siekierami, usiłując pozbawić go życia, a już mamy do zanotowania drugi podobny wypadek.

Mianowicie w nocy z soboty na niedzielę do zam. przy ul. Myśliwskiej Nr. 27 starszego posterunkowego 13 komisarjatu P. P., 35 letniego Aleksandra Beszczyńskiego przybiegła dziewczynka i powiadomiła go, że przed domem Nr. 29 na ul. Myśliwskiej, obok cegielni Königa, trzech zbirów napadło na jej wuja Juljana Hertla lat 52, zam. przy ul. Myśliwskiej 29 i usiłują go zakłuć nożami.

Bez chwili namysłu starszy posterunkowy ubrał się, wyszedł z mieszkania i udał się na wskazane mu miejsce napaści.

Przed domem oznaczonym Nr. 29 zastał rzeczywiście 3 opryszków, znęcających się nad Hertlem.

Na widok munduru funkc. policji opryszki wypuścili swą ofiarę i rzucili się z dobytymi nożami na posterunkowego Beszczyńskiego.

Zanim ten zdołał wydobyć rewolwer i zro bić z niego użytek w obronie własnej zbiry przewrócili go na ziemię, poczem jeden z nich zadał mu cios nożem w lewe oko, oślepiając policjanta.

Po dokonaniu tej potwornej zbrodni opryszek usiłował wbić nóż również i w drugie oko w czem przeszkodzili mu już jednak przechodnie oraz nadbiegli policjanci, na widok których opryszki rzucili się do ucieczki, której sprzyjały panujące ciemności.

Z wielkim tylko wysiłkiem udało się funkc. policji ująć dwóch napastników, podczas gdy trzeci zbiegł bez śladu.

Do ciężko rannej ofiary obowiązku służbowego zawezwano pogotowie Kasy Chorych którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, stwierdziwszy poważne uszkodzenie wzroku oraz krwotoki nosowe i gardlane odwiózł nieszczęśliwego policjanta w stanie groźnym do szpitala małż. Poznańskich.

Na miejsce zbrodni przybył natychmiast nacz. Wydziału Śledczego nadkom. Weyer w tow. oficera inspekcyjnego komendy P. P. komisarza Szczepkowskiego i kierownika 1-ej brygady policji śledczej, aspiranta Klimka z wywiadowcami.

Niezwłocznie zarządzony został pościg za zbiegłym głównym sprawcą zbrodni, który jednakże pomimo usilnych poszukiwań dotychczas jeszcze nie został schwytany.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne aresztowanymi zbrodniarzami są: 20-letni Jan Wieczorek (Myśliwska 29), którego wskutek panujących ciemności brat jego 38-letni Adam omyłkowo zamiast Hertla uderzył nożem w prawe udo oraz szwagier jego 20-letni Józef Kamiński (Myśliwska 29), którego pogotowie przywróciło do przytomności po mocnem uderzeniu w głowę.

Trzecim napastnikiem był Adam Wieczorek, który dopiero w ub. tygodniu we wtorek na skutek amnestji został zwolniony z więzienia, gdzie odsiadywał 7-letnią karę, na którą został skazany za popełnione zabójstwo.

Za zbiegłym zbrodniarzem rozpisane zostały listy gończe na obszar całego Województwa Łódzkiego.

Nadmienić należy, że sama ofiara napaści t. j. Juljan Hertel, stosunkowo najmniej ucierpiał, gdyż skończyło się jedynie na dotkliwych ogólnych potłuczeniach ciała.

Żywcem pogrzebani

5-ciu górników w zasypanej kopalni

KATOWICE, 9.9. Wczoraj o godz. 19-ej wieczorem w kopalni „Kleofas" w Załężu pod Katowicami zasypanych zostało 5 górników.

Wszczęta zaraz akcja ratunkowa, doprowadziła do wydobycia dwuch zasypanych górników, których odwieziono natychmiast do szpitala.

Dzisiaj w ciągu popołudnia wydobyto dwuch dalszych górników, jednakże nie dających już oznak życia, 5-go górnika jeszcze nie zdołano wydobyć.

Wyjazd delegacji niemieckiej

na rokowania handlowe z Polską

BERLIN, 9.9. Dzisiaj o godzinie 18 wieczorem wyjechała z Berlina delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską, udając się pod przewodnictwem dr. Hermesa do Warszawy. (PAT)

Straszna katastrofa

MEDJOLAN, 9.9. W dniu dzisiejszym odbył się bieg samochodów o mistrzostwo Europy. Startowały 22 wozy.

W czasie zawodów zdarzyło się straszne nieszczęście: kierowca Masserati na maszynie „Talbo", jadąc z szybkością 200 klm. na godzinę, wpadł w tłum ludności, przyglądającej się zawodom, zabijając 19 i zciężko raniąc 26 osób. Kierowca Masserati zginął na miejscu. (PAT)

Wypadek Poli Negri

PARYŻ, 9.9. Znana artystka kinowa Pola Negri uległa przykremu wypadkowi. W czasie przejażdżki konnej w Lasku Bulońskim wierzchowiec artystki, przestraszony przez przejeżdżający automobil, zrzucił ją.

Pola Negri znajdowała się 7 godzin w stanie omdlenia.

Kronika

Poniedziałek, 10 września, Mikołaja
Wtorek, 11 września, Prota i Jacka M. m.

TEATRY.

Teatr Miejski — Księżniczka Turandot.
Teatr Popularny — Generał Bem.
Gong — Pożegnanie Gongu

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — 1) Ludzie bez praw; 2) Noc zapomnienia.
Casino — Panna z temperamentem.
Czary — Tragedja upadłej kobiety.
Corso — Dziesięcioro przykazań.
Era — Mogiła Nieznanego Żołnierza.
Mimoza — Markita.
Mewa — Grzechy Paryża.
Oświatowy — Tragedja domu Habsburgów.
Odeon — Igrzysko namiętności.
Resursa — Księżniczka Mary.
Rekord — Pat, Patachon i wieloryb.
Splendid — Danton i Robespierre.
Spółdzielnia — Taniec wśród płomieni.
Sfinks — Kiedy mężatka jest żoną?
Syrena — Miłość i krew.
Wodewil — Igrzysko namiętności.

LUNA PARK NA UL. NARUTOWICZA róg TRAMWAJOWEJ.

Dziś do godz. 12-ej w nocy — wielki program atrakcyj: „Beczka śmiechu", djabelskie koło, Tobbogan, labirynt, karuzele, Indjanie i cowboye z Billy Jenkinsen. Koncert 3-ch orkiestr.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 10 września dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46). W Groszkowski (Konstantynowska 15), K. Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

Rejestracja rocznika 1910

Dziś dnia 10 września winni się stawić do rejestracji przy ul.Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali w obrębie III-go Komisarjatu Policji o nazwiskach na litery:

E, F, G

i zamieszkali w obrębie VIII-go komisarjatu o nazwiskach na litery:

N, O, P, R, S, Sz.

Jutro dnia 11 września winni się stawić do rejestracji w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 212, mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali w obrębie III-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery:

H, Ch, I, J, K

i zamieszkali w obrębie VIII-go komisarjatu o nazwiskach na litery:

T, U, W, Z, Ż.

Wycieczka Ligi Morskiej i Rzecznej

zwiedziła Hel, Sopoty i Gdańsk

Dnia 24-go sierpnia wyruszyła nad polskie morze wycieczka, urządzona staraniem Łódzkiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w ilości 350 osób.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili port handlowy i wojenny, Hel, Sopoty i Gdańsk. Do pomocy w oprowadzaniu poszczególnych grup, Zarząd Ligi Morskiej i Rzecznej zaprosił panów: Marjana Nowakowskiego i Leona Grzegorzaka, którym tą drogą składa wyrazy podziękowania za poniesione trudy.

Fotograf Ligi Morskiej i Rzecznej p. Aleksander Meyer, wykonał cały szereg zdjęć grupowych w Gdyni i na Helu.

Fotografje te są do nabycia w sekretarjacie Ligi między godz. 5 a 7 oraz w prywatnem mieszkaniu p. Meyera, ul. Piotrkowska 190.

Z nadscenki „Savoy"

Obecny program kabaretu „Savoy", można zupełnie bez przesady nazwać pierwszorzędnym.

Na czoło programu wysuwa się świetna tancerka *Maryś Biełousowna.*

Klasyczny walczyk, ognisty czardasz i wściekły charleston w wykonaniu jej są prawdziwemi mejstersztykami chereografji.

Nic też dziwnego, że publiczność nie chce jej formalnie „puścić" ze sceny.

Reszta wykonawców programu stoi na wysokości zadania.

Akcja podwyżkowa w przemyśle

rozszerza się

Związek Chrześcijański żąda 20 proc. podwyżki i uregulowania kwestyj spornych

W dniu 8-go września r. b. pod przewodnictwem prezesa Rady Okr. Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Łodzi, radnego M. Pawlaka, zebrali się przedstawiciele zarządu Głównego Związku Robotników Przemysłu Włókienniczego oraz delegacja robotników miejscowych i zamiejscowych, którzy po wysłuchaniu referatów kierownika okręgowego St. Mruka i prezesa związku F. Kieszkowskiego oraz sekretarza Plewińskiego, uchwalili wymówić umowę zbiorową z dn. 9-go czerwca r. b., obowiązującą w przemyśle włókienniczym przed 15 b. m.

Biorąc pod uwagę, iż zarobki robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym obniżyły się o 68, 89 proc. tak że zarobki robotników włókniarzy wynoszą po uzyskaniu podwyżki na zasadzie arbitrażu z r. 1924, obecnie w stosunku do płac przedwojennych tylko 31,11 proc.

Jest rzeczą palącą, by raz nareszcie płace robotników i włókniarzy zostały sprawiedliwie uregulowane w ten sposób, aby robotnik mógł zarobić na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb.

Chrześcijański Związek po zebraniu odpowiedniego materjału i zasięgnięciu opinji od oddziałów prowincjonalnych zadecydował wznowić akcję zapoczątkowaną w swoim czasie.

Od uzgodnienia poglądów na tę kwestję przez pozostałe Związki Zawodowe uzależniony będzie wynik akcji. Żądanie 20 proc. podwyżki niezupełnie pokrywa się z intencjami Chrześcijańskiego Związku. Mając jednak na względzie dobro akcji Chrześcijański Związek Zawodowy wszelkimi dążyć będzie do wytworzenia takiego frontu robotniczego, któryby doprowadził do osiągnięcia tej podwyżki.

W wyniku narad wystosowano do Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego list, którego treść podajemy poniżej:

Do Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w miejscu.

Zarząd Chrz. Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego w Rzeczypospolitej Polskiej, wymawia niniejszem umowę zbiorową z dn. 9-go czerwca 1928 r., obowiązującą w przemyśle włókienniczym.

Jednocześnie wobec b. niskich płac robotników, jak również nieuregulowania szeregu spraw, wysuniętych poprzednio przez nas podczas akcji podwyżkowej, zgłaszamy następujące żądania: 1) podwyższenie z dniem 1-go października r. b. dotychczasowych płac w przemyśle włókienniczym o 20 proc., 2) uznania delegatów robotniczych i objęcia tychże umową zbiorową i 3) uregulowania zapłaty za postoje.

Zgłaszając żądania powyższe prosimy W. Panów o zwołanie konferencji w jaknajkrótszym terminie celem doprowadzenia do porozumienia.

Prezes Chrz. Związku Zawodowego Rob. Przem. Włók. F. Kieszkowski.
Kierownik Okręgowy S. Mruk.

Drugi dzień uroczystości na Polesiu Konstantynowskiem

W drugim dniu uroczystości wydobycia szczątek poległych w r. 1905 rano udali się podownie do Aleksandrowa organizatorzy wspomnianej uroczystości w osobach członków komitetu stowarz. byłych więźniów politycznych, jak również przedstawiciele partyj politycznych i związków zawodowych. Po przybyciu na miejsce sformował się pochód na czele którego niesiono trumny, zawierające szczątki Fabisza i Florczaka. Pochód ten udał się na cmentarz żydowski w Aleksandrowie, gdzie spoczywały prochy Adolfa Hajmana, pseudo „Solon", trzeciego z poległych bojowników.

Po półgodzinnem odpoczynku cały orszak udał się przez Konstantynów do Łodzi poczem trumny ze szczątkami bojowników przy dźwiękach „Czerwonego Sztandaru" złożone zostały w „Bratniej Mogale".

Na zakończenie uroczystości wiecz. o godzinie 6-ej w pięknie udekorowanej sali I-go oddziału Ł. S. O. O. przy ulicy Konstantynowskiej odbyła się uroczysta akademja, na program której złożyły się liczne przemówienia oraz część koncertowa.

* * *

W czasie wczorajszych uroczystości komuniści wydelegowali dwóch niedorostków, którzy rozrzucili dwie paczki odezw treści antypaństwowej. Obydwu sprawców aresztowano na miejscu i wraz z dowodami rzeczowemi odstawiono do V brygady wydz. śledczego.

100 Węgrów przybywa do Polski

na uroczystość pogrzebową gen. Bema

Od dziś za miesiąc odbędzie się w Tarnowie uroczystość złożenia śmiertelnych szczątków gen. Bema, sprowadzonych z Aleppo.

Na uroczystość tę przyobiecał przybyć Prezydent Mościcki, którego zaprosiła specjalna delegacja komitetu, wręczając zarazem medal pamiątkowy, wybity na cześć gen. Bema.

W dniu tym w Tarnowie odbędzie się wielki zjazd różnych delegacyj. Z Węgier przybywa osobno organizowana wycieczka, złożona ze 100 osób. Wszystkie pułki artylerji polskiej wysyłają swoje przedstawicielstwa.

Komitet otrzymał z Węgier portret i statuę gen. Bema, które przekazał muzeum miejskiemu w Tarnowie.

Odpowiedzialność lekarzy

za pozbawienie życia lub uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność

Sąd Najwyższy wydał ostatnio zasadniczy wyrok w sprawie odpowiedzialności lekarza za pozbawienie życia, lub uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność. Oskarżonym był pewien prowincjonalny lekarz, dr. M. przez swego pacjenta. Dr. M. dwukrotnie prześwietlał w ciągu jednego dnia pacjenta promieniami Röntgena, poczem na plecach pacjenta pojawiły się rany oparzenia, zaś stan zdrowia uległ silnemu pogorszeniu. Znawca, biegły, uznał stan zdrowia skarżącego za bardzo ciężki, a uszkodzenia za trwałe. — Sąd Okręgowy w II-ej instancji skazał doktora M. na 500 zł. grzywny i 2 tygodnie aresztu. Sąd Najwyższy, rozważając tę sprawę, wyrok poprzedni uchylił, wydając zasadnicze orzeczenie w sprawie odpowiedzialności lekarza. — Dla skazania lekarza — orzekł Sąd Najwyższy — za zastosowanie zabiegu, którego skutkiem była śmierć, lub uszkodzenie zdrowia pacjenta, niedość, by sąd ustalił według swojego przekonania związek przyczynowy między prześwietleniem promieniami Röntgena, a oparzeniem, niedość wyrazić przekonanie, że lekarz powinien był stosować ten środek ostrożnieź, lub nie stosować go wcale, lub przedtem przedsięwziąć inne czynności, natomiast obowiązany jest Sąd ustalić, że lekarz działał wbrew ustalonym, lub ogólnie przyjętym wymogom i wskazówkom nauki i odstąpił od nich wskutek niedbalstwa, nieostrożności, lub lekkomyślności

Tylko więc w tym wypadku może odpowiadać lekarz za pozbawienie życia, lub uszkodzenie zdrowia przez zastosowanie zabiegu.

Procedura składania zeznań o dochodzie

O ile władza, wymierzająca podatek dochodowy, ma wątpliwości co do dokładności i prawdziwości zeznania o dochodzie winna wezwać podatnika do udzielenia wyjaśnień i uzupełnień, złożenia dowodów pisemnych lub ustnych, jak również przedłożenia ksiąg gospodarczych i handlowych. Do złożenia tych danych udziela się podatkowi terminu najmniej dwutygodniowego (art. 58 Ustawy o podatku dochodowym).

Jeśli władza wymiarowa nie uczyniła jak wyżej podstawą do wymierzenia podatku mogą być wyłącznie dane, zawarte w zeznaniu podatknika (art. 60 ust. o pod. dochod.).

O ile podatnik nie złoży w terminie żądanych wyjaśnień, wówczas władza wymiarowa ustala dochód na podstawie tych danych, jakimi rozporządza (część druga art. 63 ust.).

Jeśli później w odwołaniu od wymiaru podatnik przytacza dane, powołuje się na dowody, komisja odwoławcza może zlekceważyć wszystkie zarzuty na tej podstawie, że podatnik mimo wezwania nie złożył wyjaśnień.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, poniedziałek, przedstawienie dla związków robotniczych. Dana będzie po raz 9-ty baśń wschodnia Emila Zegadłowicza **„Księżniczka Turandot"**, urozmaicona wesołemi intermedjami „comoedii dell'arte" w kapitalnej porywającej interpretacji całego zespołu *z H. Skrzydłowską, Damięckim, Mrozińskim, Zniczem, Woskowskim, Karczewskim i Winawerem* w rolach ważniejszych.

Początek przedstawienia o godz. 7 m. 30 wiecz.

Jutro po cenach popularnych **„Golem"**, który po tem przedstawieniu na czas jakiś zejdzie z afisza.

We środę i czwartek — **„Księżniczka Turandot"**.

TEATR KAMERALNY
(Gmach G.-Hotelu, wejście od Traugutta 1).
Otwarcie sezonu 1928-29.

W piątek bieżącego tygodnia nastąpi otwarcie drugiego sezonu drugiej sceny miejskiej w Grand-Hotelu.

Na przedstawieniu inauguracyjnem odegrana będzie świetna komedja satyryczna Jerzego Szaniawskiego — „PAPIEROWY KOCHANEK" w opracowaniu reżyserskim świeżo pozyskanego reżysera, b. kierownika eksperymentalnej sceny Nowej w Poznaniu.

Kasa Zamawiań w Cukierni Gostomskiego rozpoczęła już sprzedaż biletów na pierwsze dwa przedstawienia sobotnie i niedzielne.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. po raz trzeci sztuka historyczna w 3-ch aktach **„Generał Bem"** z udziałem p. Bronowskiej, Bolkowskiego, Mieczyńskiego (rola tytułowa i reżysera sztuki), Moranowicza, dyr. Pilarskiego, Puchalskiego, Tartakowicza, Wojciechowskiego i innych. Jest to przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych (od 30 gr. do 1 zł.). Kasa czynna w teatrze od godz. 10 rano do 9 wieczorem bez przerwy i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny 4 od godz. 12 w poł. do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR W SALI KLUBU PRAC. ZAKŁ. PRZEM. K. SCHEIBLERA I L. GROHMANA
Przędzalniana 68.

Jutro, t. j. we wtorek dnia 11 b. m. o g. 8 wiecz. Teatr Popularny otwiera trzecią scenę na której odegraną będzie pogodna komedja w 3-ch aktach Nikorowicza „W gołębniku. Teatr Popularny w Sali Klubu Prac. K. Scheiblera i L. Grohmana dawać będzie trzy przedstawienia, t. j. we wtorek, środę i czwartek każdego tygodnia.

Bilety wcześniej nabywać można na miejscu w kasie teatru w niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę i czwartek od godz. 11-ej do 3 i od 5 do 9 wiecz.

Reżyser sztuki Stanisław Dębicz.

HASŁO SPORTOWE

LEGJA — Ł. K. S. 1:0 (0:0)

Zwycięską bramkę dla Legji zdobył były gracz Łódzkiego Klubu Sportowego

Nadzieje, że Ł. K. S. zrehabilituje się za poniesioną porażkę zawiodły. Znów przegrana, choć śmiało mógł być wynik remisowy, i ten właściwie odpowiadałby w zupełności, gdyż Ł. K. S. więcej zatrudniał bramkarza Legji Akimowa, stwarzał cały szereg wprost bez wyjścia krytycznych sytuacyj podbramkowych, lecz Akimow zawsze świetnie odparowywał wszystkie ataki Ł. K. S.-u.

Do pauzy stroną atakującą jest Ł. K. S., lecz atak strzela albo obok słupka, albo piłka staje się łupem bramkarza.

Chociaż czerwoni grają pod słońce, jednak częściej goszczą na polu gości i mają zdecydowaną przewagę, niewyzyskaną jednak bramkowo.

W 33 minucie uzykuje Ł. K. S. róg świetnie bity przez Śledzia, lecz niewykorzystany, mimo zamieszania podbramkowego.

Pierwsza połowa zapowiadała, że po pauzie czerwoni z tem większą ambicją i wolą zwycięstwa będą przeć naprzód, by nareszcie ustalić się w taki extraklasy, lecz wszystkich spotkał zawód.

Zaraz w pierwszych minutach po zmianie stron Legja przechodzi do generalnej ofenzy wy, która załamuje się na świetnie grającym Cyllu i Gałeckim.

Od czasu do czasu wypady Śledzia lub Durki kończą się ślicznemi centrami, których nie umie wykorzystać trójka środkowa, gdyż albo znajduje się zadaleko, albo ustawia sobie piłkę, a wtedy obrońcy Legji z łatwością ją odbierają.

Nieobstawiony Nowrot podaje piłkę Wypijewskiemu, ten mija Jasińskiego i ostrym przyziemnym strzałem strzela tuż obok słupka. Teraz demonstruje swą grę słynna trójka środkowa Legji i Łańko ślicznym strzałem bije do bramki, Mila wybiega gdy Gałecki wprost z linji bramkowej wybija piłkę.

Ł. K. S. zrywa się do ataku, chcąc uzyskać zwycięstwo, następują znów dwa rogi, niewyzyskane, wreszcie Cichecki prowadzi pod samą bramkę piłkę, gdy tak pomoc, jak i obrona Ł. K. S.-u zamiast mu ją odbierać, skupiają się pod bramką, zasłaniając pole Mili i Cichecki w 37 minucie ustala wynik dnia, strzelając pewnie, tak że bramkarz nie był w stanie obronić.

Teraz uwydatniają się nieporozumienia między graczami Ł. K. S.-u i Gałecki ostentacyjnie schodzi z pola, Cyll gra za obronę i pomoc, widać go wszędzie, lecz to już nie pomaga, bo cóż może chęć jednego gracza, gdy inni zupełnie nie śpieszą mu z pomocą, a atak zostawiony sam sobie też nic nie mógł zdziałać.

Wkrótce sędzia kończy grę, a publiczność żywo oklaskuje Legję, jak również i Gosławskiego, którego prawdopodobnie tylko dla uciechy widzów wstawiono na mecz. Gracz ten już tylokrotnie psuł grę, lecz mimo to gra dalej, dając z siebie dość ciekawe widowisko, jak bezradnie ugania się za piłką, albo mając piłkę oddaje ją przeciwnikowi.

Mila w bramce wywiązał się należycie z swego zadania, Cyll był najlepszym graczem na boisku, obok niego pewny Gałecki. Jasiń.ki dobrze obstawiał Wypijewskiego natomiast Trzmiela zadużo się bawił i pozwolił nieraz bezkarnie uganiać Cicheckiemu, co się też zemściło. W ataku dobre skrzy dła (Śledź—Durka), i Król, gdyż Moskal tylko dużo skacze, a Feja to solista, którym sam chciał bramki strzelać, co znów niezawsze było możliwem.

Przechodząc do oceny graczy Legji, to na pierwsze miejsce wybił się świetnie grający bramkarz Akimow, któremu Legja ma do zawdzięczenia, że wyszła zwycięsko.

Obrona Martyna i Bądowski więcej mieli szczęścia jak pewności. Pomoc Szaller, Przeździecki, Nowakowski lepsza od pomocy Ł. K. S.-u.

Atak Wypijewski, Nawrot, Łańko, Ciszewski, Cichecki od czasu do czasu wykazy wał swą wyższość, zwłaszcza w celowem podawaniu i ustawianiu się, choć Łańko mało się ruszał.

Mecz przeszedł spokojnie, nic nie naruszyło nastroju, jaki panował na boisku, nawet nie słyszano okrzyków pod adresem sędziego p. Nawrockiego, który wywiązał się z zadania bardzo dobrze ku zadowoleniu obu drużyn.

Publiczności przeszło 3 tysiące.

Mecze kl. A i B

Hakoah — P. T. C. 2:1 (2:0, Sokół — Widzew 1:1 (0:0). Union — G. M. S. 1:1 (1:0). Hasmonea — Kraft 4:1. Samson — Ł. K. S. B. W. 2:1. Pogoń — S. S. K. M. 2:0 (0:0).

Sensacyjny wynik meczu lekkoatletycznego

Austrja — Polska

Austrja zwyciężyła zaledwie dwoma punktami. Zawodniczki nasze ustanowiły trzy nowe rekordy.

W dniu wczorajszym rozegrany został we Wiedniu na boisku W. A. C. międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny dla kobiet Polska — Austrja. Nieznaczne zwycięstwo w stosunku 54:52 odniosła Austrja. Wyniki zawodów, którym przyglądało się przeszło tysiąc osób przedstawiają się następująco:

Bieg 60 mtr.:

1)Schurinek 7,08 (rekord austrjacki wyrównany. 2) Perkau (Austrja) o 1/4 metra. 3) Gędziorowska (Polska) 8,02. 4) Hulanicka (Polska).

Bieg 80 mtr. przez płotki:

1) Singer (Austrja) 13,02. 2) Schabinska (Polska) o dłoń. Czwarta przybyła Freywaldówna (Polska).

Bieg 100 mtr.:

1) Schurinek (Austrja) 12,8 (rekord Austrji). 2) Freyerówna 13 sek. Rekord Polski wyrównany. Czwarta Hulanicka (Polska)

Bieg 200 mtr.:

1) *Freyerówna (Polska) 26,8 Rekord Polski.* 2) Schurinek (Austrja) 27,8.

Bieg 800 mtr.:

1) Kilosówna (Polska) 2,31,8. Następne miejsca zajęły austrjaczki.

Sztafeta 4 × 100 mtr.

Zwyciężyła drużyna austrjacka w czasie 50,8. Rekord Austrji. *Polska drużyna przybyła w czasie 51,6. Rekord Polski.*

Dysk.

1) Konopacka 36,84. 2) Perkaus (Austrja) 33,54. 3) Jasna (Polska) 33,37.

Kula.

1) Perkaus (Austrja) 11,22 (rekord Austrji). 2) Konopacka 10,95. 3) Jasna 10,48.

Oszczep.

1) Lonka (Polska) 33,05. 2) Woynarowska (Polska) 32,50. 3) Schurinek (Austrja) 31,78.

Skok w zwyż.

1) Lebet (Austrja) 1,39. 2) Schabińska (Polska) 1,38.

Skok w dal.

1) Singer (Austrja) 501. 2) *Freyerówna (Polska) 490 (Rekord Polski).* 3) Freywaldówna 484.

Świetne zwycięstwo Wisły nad Cracovią

Klęski Ruchu, Polonji i Hasmonei w rozgrywkach ligowych

I. F. C. — Ruch.

KATOWICE, 9.9 Mecz o mistrzostwo Ligi przedłożony na prośbę obu klubów z dnia 16 b. m. Zasłużone zwycięstwo I. F. C., dla którego bramki zdobyli Kozok I i Machinek. Dla Ruchu — Kałuża. I. F. C. wystąpił do zawodów tych z trzema rezerwowymi.

Warta — Polonja 3:1 (0:0).

WARSZAWA, 9.9. Do przerwy przewaga Polonji, która nie wykorzystuje dogodnych momentów podbramkowych. Po przerwie Warta częściej atakuje. Bramki dla Warty zdobyli: Rochowicz, Szerfke i Staliński. Dla Polonji — Koch. Sędziował dr. Lustgarten.

Pogoń — Hasmonea 3:0 (2:0).

LWÓW, 9.9. Znaczna przewaga Pogoni, dla której bramki zdobyli: Garbień (2) i Kuchar. Wyróżnił się w Pogoni wspaniałą grą Deutschman. Sędzia p. Rutkowski.

Wisła — Cracovia 5:1 (3:0).

KRAKÓW, 9.9. Derby krakowskie zakończyły się zasłużonem zwycięstwem Wisły, która przeważała szczególnie przed pauzą. W pierwszej części meczu Cracovia nie wykorzystała rzutu karnego. Bramki dla Wisły zdobyli: Czulak (2), Balcer, Adamek i Makowski. Dla Cracovii honorową bramkę zdobył Kałuża. Publiczności przeszło 5 tysięcy osób. Zawodami kierował p. Kosicki z Katowic, miast łodzianina p. Marczewskiego.

Najbliższe mecze ligowe

W dniu 16 września grają Czarni—Wisła we Lwowie; Cracovia—Pogoń w Krakowie; Ruch—I. F. C. w Wielkich Hajdukach; Polonja—Warszawianka w Warszawie; T. K. S.—Hasmonea w Toruniu.

Łódzkie kluby o mistrzostwo nie grają, jedynie Ł. K. S. rozegra zawody towarzyskie z Wartą.

Niebywały sukces łodzian w Warszawie

Ł. T. S. G. zwyciężyło Ruch w stosunku 6:1

WARSZAWA, 9.9. Odbyły się tu zawody footbalowe o wejście do ekstra klasy między Ł. T. S. G. i Ruchem, przyczem łodzianie odnieśli wspaniałe zwycięstwo w stosunku 6:1. Przez cały czas meczu przewaga drużyny łódzkiej, która zaprezentowała piękną grę, stojącą na poziomie ligowym. Z drużyny łódzkiej podobali się przedewszystkiem środkowy pomocnik Pogodziński, Herbstreich i Wünsche. Bramki dla drużyny Ł. T. S. G. zdobyli: Herbstreich i Wünsche po dwie oraz Królik i Francman. W drużynie warszawskiej wyróżnił się bramkarz, który uchronił drużynę od dwucyfrowej porażki. Zawody odbyły się na boisku Polonji na przedmeczu zawodów Polonja—Warta. Meczem kierował p. Rosenfeld z Bielska.

Mistrzem tennisowym Łodzi

został Maks Stolarow

W dniu wczorajszym odbyły się finałowe rozgrywki tennisowe o mistrostwo Łodzi. W grze pojedyńczej panów mistrzostwo zdobył Maks Stolarow, bijąc swego brata Jerzego 6:3, 6:2. Mistrzostwo pań zdobyła W. Richterowna, zwyciężając lekko Poradowską 6:1, 6:1. Inne wyniki dnia wczorajszego przedstawiają się następująco: Gra podwójna panów: bracia Stolarow — Warmiński, Steinert 1:6, 6:8, 7:5, 6:4, 6:4. Gra mieszana: Jerzy Stolarow — W. Richterówna contra Maks Stolarow — Skarpowa 6:3, 4:6, 6:2.

Mecz tennisowy Łódź—Poznań

odbędzie się dzisiaj

W dniu dzisiejszym odbędzie się na kortach tennisowych Łódzkiego Klubu Lawntennisowego międzymiastowe spotkanie tenni sowe Łódź—Poznań.

Jak wiadomo w skład drużyny poznańskiej wchodzi świetny tennisista Warmiński, to też zawody zapowiadają się niezwykle ciekawie.

Udział kapitałów zagranicznych w naszych zagłębiach węglowych

Kapitały zagraniczne partycypują jak wiadomo w znacznej mierze w eksploatacji naszych zagłębi węglowych na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Ogólne cyfry przedstawiają ten udział w świetle i porządku następującym: Niemcy — 212,000.000 zł. w złocie, grupy franko-belgijskie — 122,5 milj. zł., grupy anglo-amerykańskie — 110,5 milj. zł., grupy polskie — 96,5 milj. zł. Kilka mniejszych grup posiada jeszcze udziały na 40 milj. zł.

Według zagłębi relacja przedstawia się następująco: w Zagłębiu Górnośląskiem kapitał niemiecki reprezentuje 51,9 proc., anglo amerykański — 26,5 proc., franko-belgijskim — 7,8 proc., polski — 4,9 proc. W Zagłębiu Dąbrowskiem kapitał franko - belgijski zajmuje. pierwsze miejsce z 63,2 proc., kapitał polski — 35,8 proc. W Zagłębiu Krakowskiem kapitał polski reprezentuje udział 64,7 proc., franko - belgijski — 25,5 proc., anglo - amerykański 6 proc.

W roku 1926 z ogólnej ilości wydobytych 34.800.000 ton węgla przypadało na kopalnie, znajdujące się w ręku przedsiębiorstw polski 8.600 tys. tonn, czyli 24 proc. ogólnej cyfry wydobytego węgla.

Można się spodziewać pewnej zmiany w uszeregowaniu i proporcji kapitałów wobec mających nastąpić w bliskiej przyszłości modyfikacyj w składzie kapitałów inwestowanych w naszym przemyśle górniczym.

Warszawa ma lepszych strzelców niż Łódź

WARSZAWA, 9.9. W dniu wczorajszym odbyły się międzymiastowe zawody strzeleckie Łódź — Warszawa, które zakończyły się zwycięstwem Warszawy w stosunku 2603:2411.

Tabela gier ligowych

Nazwa klubu:	Ilość gier:	Punktów:	Stos. br.:
1) Warta	20	30	43:24
2) I. F. C.	20	26	49:35
3) Pogoń	20	26	50:41
4) Wisła	19	25	59:25
5) Cracovia	19	25	41:28
6) Legja	20	24	50:30
7) Polonja	20	23	47:38
8) Czarni	18	21	36:34
9) Warszawianka	17	17	30:33
10) Ruch	19	17	26:32
11) Turyści	20	17	37:40
12) Ł. K. S.	20	14	37:45
13) Hasmonea	20	11	35:53
14) T. K. S.	19	10	35:64
15) Śląsk	20	4	14:67

W tabeli powyższej uwzględniono wynik meczu Ł. K. S. — Wisła, oraz walcower Turystów z drużyną Śląsk.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Dom

drewniany nowy do sprzedania z powodu podziału niedrogo ul. Sierakowskiego 93 1503

Stare gazety

w większych ilościach można nabyć u Trombkowskiego, Składowa 23, telefon 61-71. 689

Wolne posady

Potrzebny

czeladnik szewcki na wszelką robotę od zaraz, Drewnowska 49. 986

Potrzebny

czeladnik kowalski zaraz, Nowaka 8. 987

Potrzebny

czelasnik stolarski i chłopiec do praktyki. Nawrót 34. St. Ratajczyk. 993

Potrzebny

chłopiec na praktykę do stolarza ulica Gdańska 105. 983

Potrzebny

zdolny ślasarz na roboty budowlane Zawiszy Nr. 16. 994

Kelnerka

zdolna i przystojna, mająca dłuższą praktykę, poszukuje posady. Oferty do „Hasła" sub. „Pracowita".

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 3.20
Zamiejscowa	„ 3.60
Zagranica	„ 6.30
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50 groszy za wiersz milimetr.	1 łam.	(strona	4 łamy)
W tekście	40 „	1 „	„	4 „
Nadesłane	30 „	1 „	„	4 „
Za tekstem	30 „	1 „	„	4 „
Nekrologi	30 „	1 „	„	4 „
Komunikaty	30 „	1 „	„	4 „
Zwyczajne	8 „	1 „	„	10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filji w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych.

Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Paciorkowski. Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter.

Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85.